

# Gdzie ci cudzoziemcy?

**ŚWINOUJŚCIE znalazło się na trzecim miejscu na liście miast, w których w ubiegłym roku cudzoziemcy kupili najwięcej mieszkań. Dane z rocznego sprawozdania ministra MSWiA wprawy znawców świnoujskiego rynku nieruchomości w zdumienie.**

Świnoujście na wysokiej pozycji w ministerialnym wykazie było już w roku 2006. Z 85 transakcjami uplasowało się wówczas za Warszawą, Krakowem i Wrocławiem, ale przed np. Poznaniem, Gdańskiem, Gdynią i Szczecinem. W sprawozdaniu za ubiegły rok zachodniopomorski kurort awansował o jedno miejsce, wyprzedzając Wrocław. Nie trzecie miejsce jest więc najbardziej zaskakującą informacją, ale liczba transakcji. W podawaną przez resort liczbę 182 trudno uwierzyć osobom świetnie zorientowanym na lokalnym rynku nieruchomości.

– Przecierałem oczy ze zdziwienia. W swoim biurze miałem zaledwie jednego Szweda w ciągu wielu ostatnich miesięcy. Z racji pracy jestem częstym gościem w świnoujskich notariatach. Musiałbym spostrzec cudzoziemców, którzy statystycznie przez cały zeszły rok powinni pojawiać się przynajmniej co drugi dzień – powiedział Krzysztof Jedliński z „Partner nieruchomości”.

Tak wysoką liczbę transakcji dokonanych przez obcokrajowców próbuje sobie tłumaczyć faktem, że akurat w ubiegłym roku sprzedawanych było 200 apartamentów wybudowanych w ramach drugiego etapu inwestycji duńskiej firmy Kristensen Group, które z racji pochodzenia inwestora i położenia tuż przy samej plaży cieszyły się wzięciem wśród cudzoziemców. Okazuje się jednak, że i tu większość klientów stanowili Polacy.

– Około 60 procent kupujących pochodziło z Polski, 20 procent

stanowili Duńczycy, 10 – Anglicy, 5 – Skandynawowie i 5 procent obywateli m.in. Australii, USA i Rosji – wylicza Jacek Twardowski, kierownik ds. sprzedaży w Kristensen Group.

Możliwe zatem, że w Świnoujściu obecność swoją zaznaczyli nie tyle indywidualni klienci, ile zagraniczne fundusze inwestycyjne. Przedstawione przez MSWiA sprawozdanie zawiera jeszcze jedną ciekawostkę. Co prawda Świnoujście dwukrotnie wyprzedza Szczecin pod względem liczby transakcji, ale już porównanie powierzchni lokali zakupionych przez obcokrajowców wypada zdecydowanie na korzyść stolicy województwa – 18,4 tys. m kw. w stosunku do niecałych 13 tys. w nadmorskim mieście. Paradoks jest pozorny, obcokrajowcy bowiem kupują w Świnoujściu najczęściej stosunkowo niewielkie wakacyjne apartamenty o powierzchni 30–40 metrów.

**Michał BARKAS**